

PROTOKÓŁ

ze wspólnego posiedzenia wszystkich Komisji Rady Miejskiej w Żurominie, które odbyło się w dniu **20 września 2022** roku pod przewodnictwem Pani Haliny Jarzynki - Wiceprzewodniczącej Rady Miejskiej w Żurominie.

Stan osobowy Rady – 15 osób

Obecnych na posiedzeniu było 15 Radnych

Spoza grona radnych w posiedzeniu udział wzięli m.in.:

1. Pani Aneta Goliat – Burmistrz Gminy i Miasta Żuromin
2. Pani Iwona Kortes – Sekretarz Gminy i Miasta Żuromin
3. Pani Grażyna Sikut – Skarbnik Gminy i Miasta Żuromin
4. Pani Teresa Czaplińska – Kierownik Wydziału Geodezji Urzędu GiM Żuromin
5. Pani Maria Jędrzejewska – pracownik ds. planowania przestrzennego GiM Żuromin
6. Pan Wojciech Gowin – Kierownik Wydziału Budownictwa UGiM Żuromin
7. Pani Bożena Fijałkowska – Kierownik Wydziału Oświaty Urzędu GiM Żuromin

Pkt 1. Otwarcie obrad.

Pani Halina Jarzynka powitała wszystkich obecnych i odczytała proponowany porządek posiedzenia, jak niżej:

Proponowany porządek posiedzenia wspólnego komisji Rady Miejskiej w Żurominie w dniu 20.09.2022r.:

1. Otwarcie obrad.
2. Projekt uchwały w sprawie wyborów uzupełniających Sołtysa Sołectwa Rzęzawy.
3. Projekt uchwały w sprawie średniej ceny jednostki paliwa w Gminie i Mieście Żuromin na rok szkolny 2022/2023.
4. Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy i Miasta Żuromin.
5. Projekt uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy i Miasta Żuromin na rok 2022.
6. Wolne wnioski i informacje.
7. Zakończenie obrad.

Projekt uchwały w sprawie wyborów uzupełniających Sołtysa Sołectwa Rzęzawy.

Pani Iwona Kortes przedstawiła projekt uchwały ws. wyborów uzupełniających Sołtysa Sołectwa Rzęzawy. 23 sierpnia 2022r. Sołtys wsi Rzęzawy złożył rezygnację z pełnionej funkcji z dniem 1 września z powodów zdrowotnych. Zgodnie ze statutem sołectwa Rada Miejska powinna w ciągu miesiąca od dnia rezygnacji zarządzić wybory uzupełniające.

Projekt uchwały w sprawie średniej ceny jednostki paliwa w Gminie i Mieście Żuromin na rok szkolny 2022/2023.

Pani Fijałkowska powiedziała, że zwracane są koszty dowozu dzieci niepełnosprawnych do szkół, według wzoru ustawowego, gdzie jednym ze składowych jest średnia cena jednostki paliwa na terenie gminy. Pan Staroń zaproponował, że okres kiedy bierze się średnią powinien być dłuższy, by ustalić ceną średnią z najwyższej i najniższej ceny w ciągu roku. **Pani**

Fijałkowska powiedziała, że ustawa nie przewiduje kilka razy w roku tylko raz w roku szkolnym. Łączna kwota dowozu to koszt dla gminy ok 25 tys zł na rok. Pan Staroń zaproponował aby w przypadku gdy te ceny paliw będą znacznie rosły to uchwałę tą należałoby urealnić.

Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy i Miasta Żuromin.

Projekt uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy i Miasta Żuromin na rok 2022.

Pani Skarbnik przedstawiła zmiany w ww. uchwałach zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

UZASADNIENIE

Dochody

Rozdział	Paragraf	Treść	Zmiana
		Rolnictwo i łowiectwo	2 000,00
01095		Pozostała działalność	2 000,00
	0750	Wpływy z najmu i dzierżawy składników majątkowych Skarbu Państwa, jednostek samorządu terytorialnego lub innych jednostek zaliczanych do sektora finansów publicznych oraz innych umów o podobnym charakterze – zwiększenie według wykonania	2 000,00
		Górnictwo i kopalnictwo	-32 000,00
10006		Pozostałe górnictwo i kopalnictwo	-32 000,00
	0460	Wpływy z opłaty eksploatacyjnej - zmniejszenie według wykonania	-32 000,00
		Transport i łączność	100 000,00
60016		Drogi publiczne gminne	100 000,00
	0970	Wpływy z różnych dochodów - zwiększenie według wykonania	100 000,00
		Gospodarka mieszkaniowa	-297 000,00
70005		Gospodarka gruntami i nieruchomościami	-569 000,00
	0490	Wpływy z innych lokalnych opłat pobieranych przez jednostki samorządu terytorialnego na podstawie odrębnych ustaw - zmniejszenie według wykonania	-110 000,00
	0760	Wpływy z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności - zwiększenie według wykonania	40 000,00
	0870	Wpływy ze sprzedaży składników majątkowych - zmniejszenie według wykonania	-500 000,00
	0920	Wpływy z pozostałych odsetek - zwiększenie według wykonania	1 000,00
70007		Gospodarowanie mieszkaniowym zasobem gminy	272 000,00
	0550	Wpływy z opłat z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości - zmniejszenie według wykonania	-100 000,00

	0750	Wpływy z najmu i dzierżawy składników majątkowych Skarbu Państwa, jednostek samorządu terytorialnego lub innych jednostek zaliczanych do sektora finansów publicznych oraz innych umów o podobnym charakterze - zwiększenie według wykonania	115 000,00
	0770	Wpłaty z tytułu odpłatnego nabycia prawa własności oraz prawa użytkowania wieczystego nieruchomości - zmniejszenie według wykonania	-100 000,00
	0870	Wpływy ze sprzedaży składników majątkowych - zwiększenie według wykonania	357 000,00
		Administracja publiczna	-423 986,00
75023		Urzędy gmin (miast i miast na prawach powiatu)	-423 986,00
	6257	Dotacja celowa „ cyfrowa gmina ”. Kwota ta będzie stanowić dochód roku 2023	-423 986,00
		Dochody od osób prawnych, od osób fizycznych i od innych jednostek nieposiadających osobowości prawnej oraz wydatki związane z ich poborem	-150 000,00
75616		Wpływy z podatku rolnego, podatku leśnego, podatku od spadków i darowizn, podatku od czynności cywilno-prawnych oraz podatków i opłat lokalnych od osób fizycznych	-150 000,00
	0360	Wpływy z podatku od spadków i darowizn - zwiększenie według wykonania	50 000,00
	0430	Wpływy z opłaty targowej - zmniejszenie według wykonania (spadek opłat na rzecz umów dzierżawy)	-200 000,00
		Różne rozliczenia	-363 163,19
75801		Część oświatowa subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego	234 088,00
	2920	Subwencje ogólne z budżetu państwa - załączone dwie decyzje	234 088,00
75814		Różne rozliczenia finansowe	163 973,33
	2030	Dotacja celowa otrzymana z budżetu państwa na realizację własnych zadań bieżących gmin – zwrot fundusz sołecki	90 090,33
	6330	Dotacja celowa otrzymana z budżetu państwa na realizację inwestycji i zakupów inwestycyjnych własnych - zwrot fundusz sołecki	73 883,00
75816		Wpływy do rozliczenia	-761 224,52
	6090	Środki z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 na finansowanie lub dofinansowanie kosztów realizacji inwestycji i zakupów inwestycyjnych związanych z przeciwdziałaniem COVID-19 – zmniejszenie – „ Infrastruktura fotowoltaiczna wraz z systemem zarządzania energią na	-761 224,52

		budynkach użyteczności publicznej wraz z termomodernizacją szkół podstawowych". Środki przesunięte na rok następnny	
			-1 164 149,19

Wydatki

Rozdział	Paragraf	Treść	Zmiana
		Rolnictwo i łowiectwo	77 000,00
01044		Infrastruktura sanitacyjna wsi	77 000,00
	6050	Wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych – „ Budowa odc. Kanalizacji ściekowej (dz. Nr 67/4) ” nowe zadanie	77 000,00
		Transport i łączność	-229 741,02
60016		Drogi publiczne gminne	-229 741,02
	6050	Wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych - Budowa przepustu na działce nr 407/2 w Żurominie (-20 480,00) - Projekt przejścia - ul. Mławska w Żurominie (+ 5 000,00) - Przebudowa ulicy Towarowej w Żurominie – (- 214 261,02) WPF	-229 741,02
		Gospodarka mieszkaniowa	38 000,00
70007		Gospodarowanie mieszkaniowym zasobem gminy	38 000,00
	4270	Zakup usług remontowych – fundusz remontowy	38 000,00
		Działalność usługowa	5 000,00
71012		Zadania z zakresu geodezji i kartografii	5 000,00
	4300	Zakup usług pozostałych	5 000,00
		Administracja publiczna	-79 335,25
75011		Urzędy wojewódzkie – przesunięcia pomiędzy paragrafami wydatków	0,00
	4010	Wynagrodzenia osobowe pracowników	-2 000,00
	4210	Zakup materiałów i wyposażenia	2 000,00
75022		Rady gmin - przesunięcia pomiędzy paragrafami wydatków	0,00
	4210	Zakup materiałów i wyposażenia	-1 200,00
	4300	Zakup usług pozostałych	1 200,00
75023		Urzędy gmin	-99 335,25
	4010	Wynagrodzenia osobowe pracowników – wynagrodzenia pracowników urzędu	320 000,00
	4440	Odpisy na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych	4 650,75
	6067	Wydatki na zakupy inwestycyjne jednostek budżetowych - „ cyfrowa gmina ”. Wydatek przesunięty na rok 2023 - WPF	-423 986,00
75095		Pozostała działalność	20 000,00
	6050	Wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych - Gmina otwarta na rozwój WPF	20 000,00

		Obrona narodowa	1 500,00
75212		Pozostałe wydatki obronne	1 500,00
	3070	Wydatki osobowe niezaliczone do uposażeń wypłacane żołnierzom i funkcjonariuszom	1 500,00
		Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa	5 000,00
75412		Ochotnicze straże pożarne	5 000,00
	4210	Zakup materiałów i wyposażenia	5 000,00
		Obsługa długu publicznego	160 000,00
75702		Obsługa papierów wartościowych, kredytów i pożyczek	160 000,00
	8110	Odsetki od samorządowych papierów wartościowych lub zaciągniętych przez jednostkę samorządu terytorialnego kredytów i pożyczek - wzrost odsetek	160 000,00
		Oświata i wychowanie	-182 500,00
80101		Szkoły podstawowe	-473 500,00
	4210	Zakup materiałów i wyposażenia	26 500,00
	4790	Wynagrodzenia osobowe nauczycieli	400 000,00
	6050	Wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych - Budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Chamsku, z zapleczem szatniowo-sanitarnym oraz zagospodarowaniem terenu – WPF (przesunięte na lata 2023 oraz 2024)	-900 000,00
80104		Przedszkola	250 000,00
	4790	Wynagrodzenia osobowe nauczycieli	250 000,00
80113		Dowozienie uczniów do szkół	15 000,00
	4330	Zakup usług przez jednostki samorządu terytorialnego od innych jednostek samorządu terytorialnego	15 000,00
80195		Pozostała działalność	26 000,00
	4300	Zakup usług pozostałych	26 000,00
		Ochrona zdrowia	0,00
85154		Przeciwdziałanie alkoholizmowi - przesunięcia pomiędzy paragrafami wydatków	0,00
	4210	Zakup materiałów i wyposażenia	-5 000,00
	4300	Zakup usług pozostałych	12 174,00
	4700	Szkolenia pracowników niebędących członkami korpusu służby cywilnej	-7 174,00
		Gospodarka komunalna i ochrona środowiska	-590 958,06
90001		Gospodarka ściekowa i ochrona wód	133 541,94
	6050	Wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych - Budowa sieci wodociągowej w ulicy Nowej, Jaśminowej i Kasztanowej w Żurominie - etap I (+ 150 000,00) nowa inwestycja - „Rozbudowa kanalizacji ściekowej wraz z przyłączami w ul. Warszawskiej, ul. Platynowej, ul. Miedzianej, ul. Żelaznej oraz ul.	133 541,94

		Srebrnej w Żurominie oraz rozbudowa kanalizacji ściekowej w ul. Brzozowej, ul. Kasztanowej i ul. Bukowej w Żurominie” (-16 458,06)	
90005		Ochrona powietrza atmosferycznego i klimatu	0,00
	4210	Zakup materiałów i wyposażenia	12 385,16
	4300	Zakup usług pozostałych	-12 385,16
90013		Schroniska dla zwierząt	30 000,00
	4300	Zakup usług pozostałych	30 000,00
90015		Oświetlenie ulic, placów i dróg	200 000,00
	4260	Zakup energii	200 000,00
90095		Pozostała działalność	-954 500,00
	4210	Zakup materiałów i wyposażenia	25 000,00
	4220	Zakup środków żywności	5 500,00
	6050	Wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych - „ Infrastruktura fotowoltaiczna wraz z systemem zarządzania energią na budynkach użyteczności publicznej wraz z termomodernizacją szkół podstawowych ”. Środki przesunięte na rok następny	-985 000,00
		Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego	-49 100,00
92109		Domy i ośrodki kultury, świetlice i kluby	-55 100,00
	4270	Zakup usług remontowych	5 000,00
	6050	Wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych - Modernizacja dachu ŻCK	-60 100,00
92195		Pozostała działalność	6 000,00
	4210	Zakup materiałów i wyposażenia	16 000,00
	4300	Zakup usług pozostałych	-10 000,00
		Kultura fizyczna	0,00
92605		Zadania w zakresie kultury fizycznej	0,00
	4210	Zakup materiałów i wyposażenia	3 500,00
	4300	Zakup usług pozostałych	-3 500,00
			-845 134,33

Pani Skarbnik: część zmian i ich wysokość jeżeli chodzi o dochody i wydatki spowodowana jest wykonaniem za I półrocze + lipiec, sierpień. Dochody: 2 tys zł - zwiększenie według wykonania, ze sprawozdania za lipiec, w pozostałej działalności. 32 tys zł - zmniejszenie, pozycja dot. opłaty eksploatacyjnej. Plan był na podstawie kwot uzyskiwanych, w tym roku opłata eksploatacyjna wpłynęła raz i w śladowej wysokości. Następnie, zwiększenie o 100 tys zł na dochodach związanych z drogami, m.in. zajęcie pasa, dochody były planowane dość wysoko ze względu na planowane dochody z firmy wiatrakowej. Gospodarka mieszkaniowa, jest tu sporo zmian, dział 7005 (dot. gruntów) i 7007 (dot. mieszkaniowego zasobu). Po wykonaniu jest to dopasowane, część opłat się zwiększa a część zmniejsza. Jeżeli chodzi o sprzedaż majątku tu są dość istotne zmiany. Majątek był planowany w budżecie w jednej pozycji, 880 tys zł. Po przeliczeniu, bez problemu uzyskamy niecałe 700 tys zł. Jednocześnie dzielimy te dochody ze sprzedaży, one są zdjęte z gruntów a "włożone" do mieszkań. Tu jest zmniejszenie o 500 tys zł (na 7005) a dalej jest 357 tys zł zwiększenia (7007). Naprawdę, zmniejszenie na dochodach to jest ta różnica między tymi kwotami.

Administracja publiczna, dział 75026, zaplanowana kwota dochodów dot. inwestycji zadania cyfrowa gmina - 423 tys zł, te pieniądze wpłynęły na konto. Należy ją zdjąć, będzie ona wolnymi środkami w nowym roku, mamy informację, że ta inwestycja w tym roku nie zdąży być wykonana, będzie niewielki wydatek 1600-1700 zł, cała płatność przechodzi na 2023r. To zadanie wchodzi do zadania wieloletniego. Zdejmujemy tą dotację.

Wpływy z podatku od spadków i darowizn, zwiększamy o 50 tys zł, wykonanie. Zmniejszamy o 200 tys zł opłatę targową. 240 tys zł rocznie - tyle średnio wynosiła opłata targowa rocznie. Natomiast, ta opłata jest w bardzo małej wysokości, nie wiem czy te 40 tys zł będzie wykonane. Mam informację, że ona prawie w całości przeszła na umowy dzierżawy i mamy wzrost tych umów a zmniejszenie opłaty targowej.

Różne rozliczenia, subwencja oświatowa, zwiększenie o 234 tys zł. na nauczycieli specjalnych (logopedzi, pedagodzy)

90 tys zł i 73 tys zł, to jest zwrot z funduszu sołeckiego. 90 tys zł - zwrot wydatków bieżących a 73 tys zł to zwrot wydatków majątkowych.

75016, - 761 tys zł to jest promesa którą dostaliśmy na zadanie infrastruktura fotowoltaiczna, to część promesy która była zaplanowana na ten rok. Tą promesę zdejmujemy z dochodów i wydatków.

Wydatki

Wprowadzenie nowej inwestycji w wysokości 77 tys zł - budowa odcinka kanalizacji ściekowej, nowe zadanie, dot. inwestycji w Dąbrowie i jakiegoś gospodarstwa domowego.

Pan Gowin wyjaśnił, że tu jest taka sytuacja, że na etapie sporządzania dokumentacji projektowej jeden z właścicieli nieruchomości odmówił, nie wyraził zgody i odmówił podłączenia, my musieliśmy też przeprojektować kanalizację ale w momencie kiedy zaczęła się budowa doszedł do wniosku że jednak chciałby się przyłączyć. Z uwagi na to, że ta inwestycja jest dofinansowana z PROW nie za bardzo mogliśmy włączyć ten kawałek tj. 100m do wybudowania. Z uwagi, że wstępnie tak rozmawialiśmy z panią burmistrz i tym właścicielem, że w przypadku gdy będą wolne środki to spróbujemy to wykonać. Pisał do nas 3 razy, przychodziły dzieci. To by była jedna, jedyna posesja która byłaby niepodłączona do kanalizacji. Pomijając to, że nam utrudnił całą realizację projektu ale stoimy na stanowisku żeby nie pozbawić tego potomnych. Z uwagi na to, że do końca września muszę rozliczyć tą inwestycję z Urzędem Marszałkowskim, musi być zamknięta pod kątem finansowym, musi być stworzony środek trwały, OT i inne rzeczy, dlatego dłużej nie możemy tego przeciągać. Pani Fijałkowska poinformowała, że w przypadku uchwały ws. średniej ceny paliwa, powiedziała, że raz w roku uchwała musi być podjęta, nie ma przeciwwskazań by ją zmienić ale trzeba wsiąść pod uwagę interes gminy. **Pan Luczkiewicz:** a jak ktoś ma szambo to też musi się przyłączyć? **Pan Gowin:** formalnie powinien się przyłączyć. W myśl ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminie, jeśli jest możliwość przyłączenia to nie na zasadzie, mogą tylko muszę, ta posesja powinna być przyłączona. Nie mogliśmy złamać prawa własności i wejść bez zgody. **Pani Burmistrz:** na jakim etapie jest... chodzi o przyłączenie kanalizacji ściekowej, która została pobudowana, wiem, że pani się kontaktuje z ŻZK. **Pan Bukowski:** dlatego pytam, bo mieliśmy komisję budżetu 2 tyg. temu, pytając prezesa kiedy ludzie mogą się podłączać do kanalizacji w Dąbrowie, odpowiedział, że już mogą się podłączać, przyjsć do ŻZK, złożyć wniosek o podłączenie i będą podłączać ale idąc do ŻZK to są odsyłani do Urzędu. **Pani**

Czaplińska: myślę, że chodzi o podpisanie umowy na dzierżawę, na dysponowanie... **Pan Bukowski:** dlaczego prezes ŻŻK składa takie oświadczenia, że można się podłączać, to nie wie na jakim jest etapie, ludzie się denerwują. **Pan Staroń:** myślę, że na sesji głos pani sołtys świadczył o tym, że ludzie już przestali wierzyć że będą mogli skorzystać z tego dobrodziejstwa. **Pani Czaplińska:** umowy dzierżawy, na razie nie jest jeszcze wykonany załącznik do tej umowy dzierżawy, sama treść umowy dzierżawy nie jest problemem. **Pani Skarbnik:** ŻŻK w ogóle się nie mogą wypowiadać bo oni nie są właścicielem a wykonawcą. **Pan Bukowski:** był prezes na komisji, ja nie wymyśliłem sobie tego. **Pani Burmistrz:** bo inwestycja jest już zakończona więc kwestia, pan prezes pewnie mówił w tym sensie, że zakończona i można się podłączać. Ja się tym tematem zainteresuje, tak jak pani kierownik mówi, wiem, że jakieś wstępne ustalenia były. **Pani Czaplińska:** 1 września, umowa nie jest jeszcze sporządzona ale jeżeli będzie załącznik to można ją zrobić od 1 września ale nie wiem w czym jest problem... **Pan Gowin:** to musi być jeszcze to zakończone dlatego też jest ważna dzisiejsza...w momencie gdy środek trwały jest wprowadzony to my możemy go wydzierżawić. **Pan Staroń:** to taka sytuacja jak z dworcem, mamy dworzec zakończony ale od iluś miesięcy nie możemy z niego korzystać bo mamy nie wszystkie rzeczy dopięte to albo coś jest zakończone i oddane do użytkowania, albo jest w trakcie procedury przyjmowania dokumentacji i zatwierdzania bo to znaczy, że nie jest jeszcze oddana. Jest dokończony czy nie jest dokończony? albo są dokumenty i można korzystać albo ich nie ma i nie można korzystać więc nie jest zakończone, bo jeżeli się okaże, że ktoś z inspektorów który będzie to odbierał uzna, że pewne rzeczy są niezgodne to znaczy, że trzeba poprawić, więc nie jest zakończone, tak? w formalny sposób. **Pan Gowin:** jeżeli chodzi o mini dworzec to cały czas jest problem z zasilaniem w energię elektryczną, do dziś niestety tego przyłącza nie ma i nie wiem kiedy będzie. **Pan Staroń:** jako przykład podaje, ludzie widzą że jest zakończone ale co z tego? **Pan Gowin:** tak jest polskie prawo skonstruowane do użytkowania można przystąpić w momencie kiedy Powiatowy Nadzór Budowlany, w tym przypadku, wydał decyzję zezwalającą na użytkowanie. Kanalizacja, fizycznie, wiadomo, że ona już funkcjonuje. Wszystkie elementy są zrealizowane i technicznie jest ona przygotowana do odbioru, wiem że te ścieki płyną bo przepompownia pracuje w pewnym obciążeniu. Jeżeli chodzi o formalności, wszystkie tematy się zakończyły w lipcu, w tej chwili procedujemy pewne rzeczy jeśli chodzi o rozliczenie, wszystkie dokumenty które muszą się zgrać finansowo dlatego też rozmawialiśmy z panią skarbnik jak to zrobić, ten nieszczęsny przypadek jednego z mieszkańców, jeżeli chodzi o dokumenty, w tej chwili też proceduje, zakończenie tej budowy i dokumenty są w nadzorze budowlanym, też formalnie patrząc musimy mieć przyjęte zgłoszenie zakończenia budowy. W tej chwili, w nadzorze, takie małe uzupełnienie do tych dokumentów i raczej tam nie będzie przeciwwskazań by je wydać. Pewne rzeczy procedujemy równolegle, to nie jest tak, że gdzieś leżą rzeczy obok, musimy sprawdzić inwentaryzację, pod kątem każdego odcinka czy nie jest dłuższy czy nie krótszy, tym bardziej że to też idzie do rozliczenia z Urzędem Marszałkowskim, ta kontrola jest bardzo szczegółowa, przyjeżdżają, kontrolują, potrafią odmierzyć odcinek od studni do studni i trzeba mieć świadomość tego co jest, jeżeli ja tego nie wyłapię na tym etapie to później są konsekwencje, że obcinają dofinansowanie. **Pani Czaplińska:** jeżeli będzie już sprawy techniczne i finansowe uregulowane, czyli będzie to na stanie gminy to my to wówczas zrobimy umowę. Umowa nie jest problemem tylko problemem jest rozliczenie tego wszystkiego. **Pan Bukowski:** rozumiem, że są nam podawane nieprawdziwe wiadomości, informację. Prezes powiedział, że mogą przyjąć, złożyć pismo do ŻŻK i będą podłączeni. **Pan Staroń:** myślę, że to jest analogiczna sytuacja z sygnałami które docierają w zakresie oczekiwania mieszkańców, dot. kwestia opróżnienia szamb, kiedy przychodzą do ŻŻK i są odsyłani do różnych, innych podmiotów a ŻŻK tej usługi dla mieszkańców nie wykonują więc

to też chyba nie jest normalna praktyka kiedy my posiadamy własną oczyszczalnię ścieków gdzie moglibyśmy mieć kontrole w pewnym sensie nad procesie utylizacji tych odpadów ciekłych w związku z tym, na problem musimy patrzeć całościowo, ci wszyscy którzy korzystają z kanalizacji ponoszą jej koszty więc jeżeli ilość jednostek korzystających z usługi jest mniejsza wtedy te koszty stałe rozkładają się na tych którzy korzystają, czy na etapie podejmowania decyzji odnośnie inwestowania w taką infrastrukturę mieszkańcy wyrazili zainteresowanie przyłączeniem, może ktoś ich na siłę próbował uszczęśliwić, albo mamy ustawowy obowiązek i dokonujemy kanalizowania poszczególnych miejscowości, a myślę, że taki kierunek jest słusznie oczekiwany z punktu widzenia ochrony środowiska więc nie możemy mówić że ktoś to chce a ktoś nie chce, jedni chcą śmieci oddawać, inni nie, jednych stać drugich nie stać, czy teraz mamy robić wyjątki, ja wiem, że to dotyczy finansów poszczególnych rodzin, myślę, że sami odczuwamy jakie to jest duże obciążenie dla naszych budżetów ale czy to znaczy że w sytuacji kiedy się materialnie sprawy pogarszają, że będziemy rezygnować, odstępować czy mamy taką możliwość? sam pan powiedział, że jest obowiązek podłączenia się do kanalizacji jeżeli ona tam funkcjonuje, w związku z tym trzeba podnosić świadomość w zakresie ochrony środowiska i tego, że nie odprowadzanie tych ścieków tam gdzie jest ich miejsce powoduje to, że one wracają w różny, inny sposób, z gleby itd, ale to wymaga od nas tego aby ludzie byli świadomi po co się to robi, to nie jest biznes dla gminy, że gmina to buduje, bo to jest koszt. **Pan Gowin:** za moich czasów tu pracując wybudowaliśmy w trzech miejscowościach wiejskich kanalizację, w Poniatowie, Wiadrowie i Dąbrowie. W Poniatowie jest chyba jedna osoba która się nie przyłączyła lub dwie posesje, około pół Poniatowa jest podłączone i nigdy nie było problemu z uświadamianiem tych ludzi, że mają obowiązek, zostały trudne przypadki, jednostki, to samo w Wiadrowie, jedna osoba która zgłosiła na etapie projektowania przydomową oczyszczalnię ścieków. Jedna osoba odmówiła bo ma szamba. To są pojedyncze sytuacje. W Dąbrowie, na dzień dzisiejszy, ludzie są zainteresowani by się przyłączyć, dopytują się, podłączają się, nie będzie problemu jeżeli chodzi o funkcjonowanie. **Pan Staroń:** z tego co pan powiedział, ja to zrozumiałem, że w Wiadrowie jest sporo osób które mają własne szamba... **Pan Gowin:** to są pojedyncze osoby. **Pan Staroń:** ja to zrozumiałem, że to jest szerszy problem niż pojedyncze osoby. **Pan Supko:** czy w przypadku Wiadrowa, Poniatowa czy była sytuacja analogiczna jak tutaj? że ktoś powiedział nie i z tego powodu trzeba było...zmieniać projekt. **Pan Gowin:** we Wiadrowie mieliśmy sytuację, na etapie projektowania, też się tam państwo zgodzili żeby przejść przez ich posesję, w trakcie budowy nam wstrzymano, musieliśmy przebudowywać rurociąg. To są duże inwestycje, w trakcie ich realizacji trzeba być bardzo delikatnym, są różne sytuacje. Staramy się to niwelować na etapie realizacji by to nie skutkowało tym, że w połowie wsi nie budujemy. **Pani Jarzynka:** jesteśmy przy tym temacie to czy wpływa wniosek na temat tej inwestycji - infrastruktura sanitarna w Dąbrowie? Zostawiamy czy zdejmujemy? wpływa wniosek? **Pan Sochocki:** moim zdaniem wynika jeszcze jeden problem, jak ktoś ma kanalizację, to ma tak jakby przywilej, np. oddanie tej samej ilości ścieków do kanalizacji a oddanie gdzie przyjadą z zakładu, odbiorą, to zupełnie inny koszt. Jak ktoś ma doprowadzoną wodę i korzysta z wody to tyle odprowadza praktycznie ścieków, na wsiach powstał ten problem że trzeba by było rozłączyć instalację, założyć dwa liczniki na instalację domową ale oddanie samej domowej to nie będą te same koszty, a powinny być, bo to ten sam mieszkaniec Gminy. **Pan Supko:** jeżeli chodzi o tą inwestycję, te 77 tys zł to podejrzewam, że nie tylko ja mam taki dylemat bo z jednej strony...czy ta osoba, która się nie zgodziła, nadal jest właścicielem tej posesji? **Pani Burmistrz:** tak. **Pan Supko:** to jest osoba, pełnoletnia, niepozbawiona praw...**Pan Gowin:** no nie. **Pan Supko:** czyli osoba dorosła, z jednej strony powinno się powiedzieć "widziały gały co brały", człowieku, był czas, miałeś pomysł taki, teraz ci się odmieni, nie mamy pewności czy...

Pan Sochocki: można by powiedzieć, że w tej chwili gminy na to nie stać, tak? **Pan Supko:** nie mamy pewności czy gmina przystąpi bo podejrzewam, że trzeba całą procedurę przejść, projekt, pozwolenie i się okaże, że temu komuś... "a wiecie co, jednak nie chcę". Tak może być, nie wiem, z drugiej strony, za decyzją taką a nie inną tej osoby idą konsekwencje dalsze, no może za ileś tam jest pokrzywdzona cała rodzina. To nie jest takie jednoznaczne, z jednej strony należałoby powiedzieć, że był czas zastanowić się, podejrzewam, że osoba była przekonywana, twardo postanowiła że nie i koniec, argumenty nie docierały, zwiększył się koszt całkowity inwestycji, bo skoro trzeba było to obejść, ponieśliśmy już koszty jedne a teraz oprócz tamtych dochodzą jeszcze koszty te, przy czym do końca nie można mieć pewności w tej sytuacji że tej osobie nie zmieni się, nastąpi powrót. **Pan Staroń:** suma kosztów która została poniesiona niepotrzebnie, na etapie przeprojektowania, przeprowadzenia, były tam dwa przeciski pod jezdnią, tak? To są już określone koszty. Czyli ten argument, że nie do końca to co z tego szamba jest wywożone pokrywa koszty, jest argumentem nie do podważenia, czyli skoro podłączenie do kanalizacji będzie tańsze to po co wywoziłby na oczyszczalnię ścieków więc może należy użyć takiego argumentu i na tyle to skontrolować aby to było wiarygodne niestety są też sygnały że przy odsyłaniu do innych podmiotów które obsługują w zakresie wywożenia tych nieczystości, no różne mądre rady są, powiem tak krótko i oględnie w tym zakresie. Zastanówmy się czy ochrona środowiska w szeroko pojętym tego słowa znaczeniu jest w naszym interesie czy tylko pozory które mają służyć temu, że ta ochrona środowiska jest realizowana jako polityka gminy. Pytanie pozostawię otwarte. **Pan Bukowski:** jeśli chodzi o tą inwestycję, rozliczenie w Dąbrowie, mimo dużych pieniędzy to jednak trzeba je dołożyć z tego względu żeby ta instalacja była skończona do końca i żeby wszyscy mogli korzystać ale na przyszłość właśnie takie sytuacje nie powinny się zdarzać. **Pan Gowin:** nikt tego nie przewidział. **Pan Bukowski:** no nie przewidzimy wszystkich ale... **Pan Staroń:** to ktoś powinien podpisać oświadczenie, że rezygnuje... **Pan Gowin:** jest takie oświadczenie. **Pan Staroń:** a czy jest że w przypadku zmiany decyzji będzie brał udział w ponoszeniu kosztów tej inwestycji? **Pan Gowin:** to jest rodzina z pewnymi problemami, ja wtedy kiedy ten ojciec podpisywał to oświadczenie, znajdujący się z boku jego syn, to powiem, że syn mówił, tato, tato proszę cię, co ci przeszkadza, teraz jak patrzę na taką sytuację i ten ojciec, faktycznie, on może zmienić zdanie, to była rozmowa z trudnym człowiekiem. Faktycznie, jak zacząłem to liczyć, pomyślałem na początku, że to będzie trochę mniej i gdzieś będzie można łatwiej ale skoro to wychodzi 100 metrów, dziś jest koło 500 - 600 zł w zależności jakie tam są warunki za metr bieżący kanalizacji to mamy czystą sytuację. Ojciec ma swoje lata, może zmieni się właściciel i co, za rok, za dwa przyjdzie syn i powie, no ale co ja mogę powiedzieć, będzie proszę. Musimy też patrzeć pod tym kątem. **Pan Supko:** ja się obawiam tego, żeby temu panu się znowu nie odwidziało bo tego wykluczyć nie możemy. **Pan Burmistrz:** to nie jest ani państwa ani mój problem tylko pana który zmienił zdanie, przyszedł, teraz się kaja, przeprasza, mówi, że chciałby to zrobić dla dzieci. Ja mówię, proszę pana, mówiliśmy państwu i wydziale, i syn, tak jak pan kierownik mówi, stał i prawie płakał, prosił ojca podpisz to bo nie robisz tego dla siebie, ale pamiętam wówczas, ojciec był wtedy nieugięty, złożył oświadczenie, dziś, jak rozmawiam z tym panem, twierdzi, że żałuje tamtej decyzji, że ma rodzinę, że ma dzieci, chciałby jednak prosić, ja mówię proszę pana czy pan wie jakie to są koszty? **Pan Gowin:** przyjęty jest wariant ten najdroższy, jeszcze nie procedowaliśmy, nie było środków i nie było pewne, być może że będzie to taniej, nie wiem, zobaczymy, będziemy starali się rozmawiać, może się uda. **Pan Staroń:** ja myślę, że na tym etapie proponowałbym dyskusję zakończyć i proponowałbym takie podejście, że wniosek możemy przyjąć, ale dlaczego cała wieś ma czekać na przyjęcie inwestycji dlatego, że ktoś się nie zdecydował w swoim czasie, nie będzie przyjęta ta inwestycja a jego robić swoim torem, czy w tym roku mamy pieniądze aby te 70 tys

zł dołożyć, będzie nowy plan budżetu, proszę bardzo, każda decyzja ma swoje konsekwencje, ja nie twierdzę, że nie powinniśmy pomóc ale powinniśmy to robić w sposób rozsądny bo za chwilę przyjdzie wiele innych osób, mieszkańców którym też brakuje kilku, kilkudziesięciu metrów i to wcale może nie być kwota o jakiej tu rozmawiamy, dużo niższa a też piszemy, że nas na to nie stać, że w tym momencie, że proszę składać wnioski do budżetu na rok kolejny, czy to będzie uczciwe wobec pozostałych mieszkańców? ja wiem, że niektóre decyzje, ta była nieprzemysłana, nie wiem czym spowodowana, że taką ją podjął ale ona ma swoje konsekwencje jeżeli cała wieś by musiała czekać że trzeba przeprowadzić, przeprojektować, zrobić dodatkowe przeciski to już były konsekwencje które skutkowały jakimiś kosztami dodatkowymi o których pan nie mówi tylko mówi o tym ile będzie kosztował ten etap, a myślę, że tamten nie był dużo niższy i w czasie się przesunęło i to że te ścieki płyną a nie są pobierane opłaty to też są ponoszone koszty bo one są utylizowane a za nie, nie są pobierane opłaty. Takie są konsekwencje, inwestycja oddana, gdzie jest opłata pobierana jak gdyby jest już w mniejszym czy większym stopniu rentowna, na ten moment my jeszcze do tego wszystkiego dokładamy no trzeba żeby to funkcjonowało. **Pani Przewodnicząca:** także reasumując, składasz wniosek żeby w te chwili zdjąć tak, a do nowego budżetu, tak? **Pan Staroń:** no niech to będzie jakaś zachowana procedura, przeprojektowanie, ile to będzie trwało? pozwolenie na budowę, itd. a cała inwestycja będzie czekała aż to się zakończy... **Pan Gowin:** nie, dlatego wprowadzamy oddzielną inwestycję, tamtą zakończymy w ramach... **Pan Staroń:** tamta będzie już żyła swoim życiem? **Pan Gowin:** tak, a ta dlatego jest teraz ujawniona jakby nowa inwestycja, te 77 tys zł, wprowadzone jest jako inwestycja. **Pan Staroń:** ale do końca roku jest szansa że ta inwestycja zostanie zrealizowana i mamy koniec.... **Pan Gowin:** traktujemy to jako przyłącze, kwestia dogadania się ze spółką, jest w stanie to wykonać jako przyłącze. **Pan Staroń:** są miejsca gdzie jednej lampy brakuje, nie są to takie duże wydatki, są miejsca gdzie innych rzeczy, takich nie za duże pieniądze brakuje i nie możemy sobie pozwolić a przy naszej sile rażenia w zakresie inwestycji to 77 tys zł małą kwotą nie jest. Ja nie jestem przeciwny temu, ja nie wiem o kogo chodzi i całe szczęście bo nie chce żeby ktoś to personalnie traktował ale w tej sytuacji jeżeli nawet mieszkaniec podjął taką decyzję pierwotnie to wypadłoby żeby on się pojawił i powiedział, zmieniłem zdanie, mam do państwa prośbę. **Pani Przewodnicząca:** tzn wniosek o zdjęcie i do nowego budżetu, tak? **Pan Staroń:** ja myślę, że nie powinno to się odbyć tak nagle bo tak się to nie podłączy do wiosny... **Pan Bukowski:** ja chciałbym zabrać głos aby żeby tego nie zdejmować, żeby zostało tak jak jest. Zdejmujemy to w tym momencie, to jest najprostszy sposób, na to żeby to zostawić, jest drogo, zgadza się, że to nieprzemysłana decyzja ale bardzo trudno będzie nam do tego wrócić. **Pan Staroń:** panie radny, to ja powiem tak, dlaczego pan nie negocjował z mieszkańcem wtedy kiedy nie chciał podpisać bo dziś pan występuje w jego obronie, trzeba było go przekonać żeby zdania nie zmienił. **Pani Burmistrz:** ludzie popełniają błędy, czasem starają się je naprawić, jest to trudna sytuacja ale z kolei zostawić, wiecie państwo, rodzina, decyzja należy do państwa, ale tak jak pan radny mówi, będzie bardzo trudno do tego wrócić. Człowiek, wiadomo, to są procedury, jest człowiek stoi za nim rodzina wiem, że to może argument który nie usprawiedliwia jego bezmyślnej decyzji bo wtedy przekonywaliśmy na wszelkie możliwe sposoby, ale gdybyśmy się bawili z człowiekiem w to, żeby go przez pół roku przekonywać to dziś byli byśmy na początku tej inwestycji. On był wówczas naprawdę nie do przekonania, ja myślę, że nawet mieszkańców prosiliśmy, rozmawialiśmy z mieszkańcami Dąbrowy ale wtedy się nie udało a dziś proszą żeby to rozważyć. Proszę o rozważenie. **Pani Przewodnicząca:** ale kosztów nie ponoszą ci państwo tylko koszty ponosi całe społeczeństwo. **Pan Staroń:** pani burmistrz, pozwolę sobie wrócić do ul. Lenartowicza gdzie mieszkańcy wiele razy prosili o ograniczenie ruchu na tej ulicy, tonażu, prędkości i innych parametrów które pozwoliłyby im spokojnie żyć, też wiele razy na ten temat

rozmawiałem, wspomnę również o tym, że w ramach Polskiego Ładu wiele ulic się znalazło ale dla Lenartowicza zabrakło miejsca we wniosku i również to, że można dokonać tej reorganizacji tylko trzeba znaleźć miejsce na znak na ul. Mławskiej. Niestety, interes mieszkańców został pominięty, w przypadku ul. Słonecznej wyglądało to zupełnie inaczej i procedura jakoś szybko przebiegła, mieszkańcy zostali usatysfakcjonowani więc może jak przyjmujemy pewną zasadę to bądźmy uczciwi wobec mieszkańców od początku do końca. Od początku do końca, bo to nie jest uczciwe co pani robi wobec mieszkańców ul. Lenartowicza.

Pan Łuczkiwicz: jak słyszałem, że gość jest starszy i ciężko go przekonać ale gdy usłyszałem, że oprócz gościa jest jeszcze rodzina i młodszy to ja patrzę, że im się należy, nie mogą cierpieć przez kogoś nawet bliskiego, który ma takie a nie inne zapatrywanie na tę sprawę.

Pani Burmistrz: panie radny, co do ul. Lenartowicza, myślę, że już niejednokrotnie na tej sali były okoliczności które były od nas niezależne jeśli chodzi o ograniczenie tonażu, natomiast jeżeli nie została wpisana do Programu Strategicznego Polski Ład, to tylko dlatego, że rozmawialiśmy o tym nie tylko my jako urzędnicy ale pytaliśmy także państwa jako radnych o odpowiedź i wypowiedzenie się w tym temacie. My naprawdę, widocznie ta ulica nie znalazła się dlatego w tym programie ponieważ chcieliśmy się ograniczyć do tej kwoty 5 mln zł i państwo również zdecydowaliście, pytaliśmy państwa o zdanie, które ulice w państwa ocenie powinny zostać wpisane a które nie więc ja też bardzo pana proszę, żeby był pan precyzyjny bo do tek komisji możemy wrócić, kiedy ja na niej byłam obecna i prosiłam państwa również o odpowiedź. Te ulice zostały wpisane, które w państwa ocenie powinny się tam znaleźć.

Pan Staroń: z panem radnym Olczakiem w pierwszym wniosku do Polskiego Ładu wskazywaliśmy ulice i m.in. była tam ul. Lenartowicza jeżeli chce pani wracać do twardych argumentów to proszę sobie te wnioski przeanalizować i mówienie o tym, że o tym rozmawialiśmy, padały propozycje różnych ulic a pani i tak wpisała te które pani uznała z urzędnikami za stosowne, nie mówmy o tym, że były konsultowane bo ostateczny wniosek zobaczyliśmy wtedy kiedy on został wysłany a nie wtedy kiedy on był konstruowany do wysłania, jeżeli chodzi o fakty, więc to nie jest argument czy pani jest sobą czy nie to że pani nie zrobiła to pani jest sobą bo to jest pani decyzja.

Pani Burmistrz: moją decyzją aby wpisać do Polskiego Ładu była przebudowa oczyszczalni ale pana decyzji nie było w tym temacie ani za drugim razem nie było akceptacji tej inwestycji, uważam, że jest to jedna ze strategicznych inwestycji która powinna nas bardzo interesować bo dotyczy nas wszystkich.

Pan Staroń: za pierwszym razem oczyszczalnia nie została uznana za właściwą, natomiast w sąsiednich samorządach te wnioski, które były złożone na ulice, drogi uzyskały akceptację więc akurat tak się dziwnie składa, że proponowany przez nas wniosek miałby duże szanse, bo nie ma pewności żeby uzyskać akceptację, na to żeby w pierwszym rozdaniu te pieniądze otrzymać.

Pani Jarzynka: Andrzej, podtrzymujesz swój wniosek czy rezygnujesz?

Pan Staroń: ja wyrażę swoją opinię w trakcie głosowania.

Pani Jarzynka: czyli podtrzymujesz swój wniosek?

Pan Staroń: ja uważam, nie przekreślam mieszkańca ale mierzymy zamiary na nasze siły. Uważam, że powinien być złożony do nowego budżetu.

Pan Sochocki: ja wracam do planu zagospodarowania, do uchwały którą podjęliśmy. Był taki moment, że pani prosiła o to żeby uwzględnić inne wnioski, to wydłuży o miesiąc, dwa. Miało być coś realnego w marcu. Dziś wrzesień i wracając do informacji jaką składał pan urbanista, ja z tego nic nie rozumiem. Uchwała nie jest zrealizowana, ludzie pytają, wiedzą że taka uchwała była ja też sam jestem zainteresowany, ale żeby uzyskać jakąś konkretną informację to ja nie uzyskałem jeszcze, ja nawet nie rozumiem języka urbanisty który tłumaczy bo studium, bo wojewoda nie podpisał a nie wskazał sposobu naprawy, jaka to jest dla mnie informacja? Ja nie jestem urbanistą, mnie interesuje konkretnie czy to będzie realizowane, nie będzie? Proszę o informację teraz lub na sesji.

Pani Czaplínska: może wszystkich informacji dziś nie udzielę, bo sama nie znam odpowiedzi na niektóre do dzisiaj, ale powodem

negatywnego rozstrzygnięcia studium była technika, legislacja tego dokumentu. Jak jest ustawa jednolita i ileś zmian, po 4 zmianach ustawa o legislacji dokumentów wymaga żeby to ubrać w tekst jednolity, czyli żeby były te zmiany czytelne dla czytelnika. W przypadku naszego studium były 3 zmiany, po głównej uchwale i nadzór wskazał, że jest to nieczytelne. Czyli pierwszym zadaniem naszych urbanistów jest zebranie tych wszystkich tekstów i zebranie wszystkich zmian do ostatniej zmiany, na czym się właśnie zastanawiamy, czy ta zmiana wprowadzona aktualnie to ma wejść w ten tekst czy ma być zmianą do tekstu jednolitego, który trzeba wykonać. Nie znam odpowiedzi na to pytanie do dzisiaj, byłam w nadzorze, nie mogę się z nikim porozumieć bo nie chcą z nami rozmawiać, prawnicy mają różne teorie. Nie wiemy na razie jak to zrobić. Urbanista ma wiedzę ze swojego województwa i ze swojego nadzoru ale tu jest nadzór mazowiecki. Pani Burmistrz próbowała połączyć się z kierownikiem tego wydziału nadzoru, niestety, my nie jesteśmy umówione na żadną wizytę. Raz byłam, nie udało mi się nic uzyskać, telefonicznie również nie. Będzie to w zakresie umowy tej, która była zawarta na pewno, termin, jak już będzie wiadomo jak to zrobić to termin będzie jak najkrótszy. Jeżeli te zmiany będą zebrane w tekst jednolity i Państwo uchwałą, obwieszcza tekst jednolity, to tutaj pani przewodnicząca ogłosi tekst jednolity. Później, do tego, możliwe, że będzie ta zmiana naszego studium które negatywnie zostało... uchylone. **Pan Bukowski:** jeśli jesteśmy przy sprawach geodezyjnych, to dziś na maila wpłynęła do nas odpowiedź na pismo p. Sobiech o dzierżawę działki, w odpowiedzi tego pisma trochę nie zrozumiałem, ja wiem że w tym momencie jest tam nieużytek ale jest, że będzie uwzględnione w celach komercyjnych w aktualnych pracach które trwają. To w których planach jest to ujęte i pod jakim... **Pani Czaplinska:** proszę państwa, ileś lat pracuje w tym wydziale i zajmuję się tym zasobem, każdą działkę znam prawie na wylot, oprócz Nadratowa ale żeby sobie odświeżyć pojechaliśmy na wizję, kolega kierownik, pani burmistrz, pracownik który zajmuje się dzierżawami, pojechaliśmy na tą nieruchomości. Ta nieruchomości położona jest we Władrowie ale na granicy z ulicą która nazywa się Żytnia. Są tam uprawy, nieużytki nie ma tam drogi. Czyli gmina ma drogę, która jest zaorana, zniszczona, nie dojedzie się tam. Co do sprzedaży, gospodarując tym zasobem, każdy burmistrz przy pomocy mojego wydziału zawsze byliśmy bardzo oszczędni w tym aby rolę sprzedawać. Rola sprzedawała się za bezcen, za grosze. Tak, jak to kino kiedyś, dwoma czy trzema głosami nie zostało sprzedane, bo było już ogłoszone bo była już decyzja żeby sprzedać kino, tak samo czułam, że nieruchomości rolne mają zostać w zasobie po to że gminie nie jest to potrzebne w tym momencie tylko gmina będzie procedować inne inwestycje, będzie się rozwijać i za ileś kadencji może ta nieruchomości nabierze wartości. Ja wiem, że się ona komuś podoba, mnie ona też się podoba, jeżeli pani burmistrz, czy państwo zdecydujecie, że będzie przetarg, to ja osobiście, stanę do przetargu bo ona mi się bardzo podoba, ja bym ją kupiła za 6 tys zł bo tyle bym za nią dała. Jeżeli państwo tego nie czujecie to nie rozumiem tego i odpowiedzi udzieliliśmy takiej, że nie jest to do sprzedaży ponieważ w planie jest to działka rolna, a w rzeczywistości jest to nieużytek, zarośnięty wieloletnim drzewostanem liściastym. Najgorsze jest to, że zarośnięta jest także ulica Żytnia, która ma szerokość 6 m, żeby sprzedać lub wydzierżawić to najpierw kolega musi wybrać firmę, która usunie, wyrówna i doprowadzi do porządku tą ulicę, żeby ten dzierżawca mógł dojechać. Ile czynszu za to weźmiemy? 1000 zł? Taka odpowiedź została udzielona, z tego względu, że nie widzę sensu sprzedaży w ogóle a dzierżawy ani wcale. W tym momencie. Przy okazji zobaczyliśmy przebieg ulicy Żytniej, która ma wlot od Orłenu i kończy się na cpn-ie, kończy się łąkami i polami. Docelowo, powinniście państwo w swoim programie pomyśleć o swojej ulicy bo ona jest niezbędna, do nas się zgłaszają rolnicy bo chcą uprawiać swoje pole, chcą dojechać, tam jest ciek wodny który został zaorany ale czasem zdarza się, że on wybija i z jednej strony nie można się przedostać. To jest droga gruntowa która powinna być przejezdna. **Pan Bukowski:** uważam, że jeżeli

konkretny przedsiębiorca wystąpi z takim wnioskiem, jeśli pojechaliście państwo na tą działkę, oglądać, to powinniście wziąć też jego żeby on powiedział o swojej wizji, wiadomo, że kiedy on swoją firmę budował to budował w polach, teraz jest to główna ulica w Żurominie, on ma utrudnienia w prowadzeniu swojej działalności. Jeśli tak odpowiedź jest pisana, że będzie na cele komercyjne a tu jednak nie, nie sprzedajemy bo nam się nie opłaca. **Pani Czaplinska:** nie, przepraszam panie radny, robimy studium i w studium mamy wprowadzone cele komercyjne i albo będą tam usługi, będą 3 działki usługowe, bo tak z parametrów wygląda albo będzie budownictwo wielorodzinne bo w tamtym kierunku już następuje rozwój miasta, nie wiem czy wielorodzinne to jest dobry pomysł ale już wiemy, że jeden z inwestorów, w niedalekim sąsiedztwie będzie budował budynki wielorodzinne więc tam też to widzę, ja nie widzę tego dzisiaj, dzisiaj ale dlaczego za 5 lat ma tam nie być miasta? **Pan Bukowski:** dlaczego tam jeżeli chodzi o budownictwo wielorodzinne, następne takie pole a np. mamy tutaj w okolicach Zielonej, Zamojskiego, możemy przeskoczyć przez obwodnice i też mamy budownictwo wielorodzinne i myślę, że miejsce jeszcze bardziej sprzyjające. **Pan Staroń:** a jaka klasa gruntu? **Pani Czaplinska:** nieużytek w planie jest rolna. **Pani Jarzynka:** proszę państwa, kończę dyskusję na ten temat, możemy wrócić do dyskusji na sesji, w ostatnim punkcie a teraz oddaje głos pani skarbnik. **Pani Skarbnik:** drogi publiczne, wydatki inwestycyjne zmniejszenie o kwotę 229 tys zł jest to suma kwot dot. 3 inwestycji. Pierwsza - budowa przepustu na działce o nr 407, tutaj zmniejszenie o 20 480,00 zł to jest kwota po przetargowa, po zapytaniu, tyle zostaje, zdejmujemy. Następna inwestycja - projekt przejścia ul. Mławska w Żurominie, zwiększenie o 5 tys zł i przebudowa ul. Towarowej w Żurominie - zmniejszenie o kwotę ponad 214 tys zł, zostawiamy w tym roku wartość inwestycji która jest z dofinansowania, przetarg został ogłoszony a pozostała kwota przechodzi na następny rok i jednocześnie idzie to do WPFu. Nowa inwestycja w WPFie, wychodzi z jednorocznego załącznika i idzie do WPFu. Następnie, gospodarka mieszkaniowa, zwiększenie o 38 tys zł, fundusz remontowy, fundusz ten w ostatnim czasie tak wzrósł, mamy informację o wysokości tego funduszu, z tego tytułu zwiększamy o 38 tys zł, następnie zwiększenie o 5 tys zł dot. zakup usług pozostałych w dziale geodezji, nie wiem jakie tam właściwie będą wydatki bo to jest na zasadzie, że jeżeli jest potrzeba podziału, robienia tych map, dokumentów i bieżących podziałów to te informacje spływają do nas z geodezji i na bieżąco podnosimy. Następnie, kwota 2 tys zł to jest przesunięcie między paragrafami wydatków na zadaniach zleconych. Następna kwota 1200 zł to jest również przesunięcie dot. Biura Rady, między zakupami i usługami. Następnie Urząd, zwiększenie o 320 tys zł, wynagrodzeń brutto pracowników Urzędu. **Pan Bukowski:** jesteśmy przy zwiększeniu wynagrodzeń pracowników urzędu, 320 tys zł a wynagrodzenia nauczycieli nie są wyróżnione, dlaczego jedne są a inne nie, zwiększenia. **Pani Skarbnik:** dlatego, że bardzo często rozmawialiśmy o nauczycielach, chciałam zaznaczyć. **Pan Bukowski:** chciałem zaznaczyć, że brakuje nam nie tylko na wynagrodzenia dla nauczycieli ale również dla pracowników urzędu. **Pani Burmistrz:** ale nikt tego nie kwestionuje. **Pan Bukowski:** ale zawsze się mówiło o oświacie. **Pani Skarbnik:** specjalnego wyróżnienia nie ma, jest ta sama ramka. Może wyjaśnię te 320 tys zł, też tłumaczyłam pani przewodniczącej, płace tak naprawdę, to było łatwo przewidzieć że zabraknie, to tak jest, że jeżeli się zabezpiecza płace co do grosza, wysokości danego miesiąca, to wiadomo, że po drodze wyskoczy jubilatka, gdzieś będą jakieś podwyżki, premia, zwolnienie więc wiadomo że jak to się robi na styk to może te 10% - 15% zabraknąć. One były naliczone właściwie, według jednego polecenia księgowania z jednego miesiąca. Jak rozmawiałam z panią burmistrz to gdzieś z góry planowałyśmy, że pewnie na tych wynagrodzeniach zabraknie, też zależy jak to będzie wyglądało, zresztą, przyznam szczerze, że myślałam, że Straży Miejskiej nie będzie. **Pan Bukowski:** jeśli chodzi o projektowanie budżetu, to takiej

pozycji, że zabraknie na wynagrodzenia dla pracowników nie było pod uwagę brane? **Pani Skarbnik:** nie. Równie dobrze mogłabym napisać na większości pozycji że coś zabraknie. Jeżeli tego nie będzie wypłacone to pewnie część ludzi zostanie, np. którzy pracują na umowę na czas określony, mogą być zwolnione i już starczy pieniędzy w budżecie. **Pan Bukowski:** ja nie mówię żeby nie wypłacać, tylko, że nie było, żeby realnie planować. **Pani Skarbnik:** realnie planować jest trudno, szczególnie w tych czasach, nie mówiąc o następnym roku ale też nie było tego zmartwienia, że na to nie będzie dlatego że nawet jak o tym rozmawialiśmy to miałyśmy np. rezerwę, ja mówiłam, że jak zabraknie to mamy rezerwę, tą rezerwę można rozwiązać, one gdzieś tam były, na tamtą chwilę były zabezpieczone płace np. na Straży Miejskiej, którą mówiłam, że będę zdejmować bo nie ma tam wydatków tylko, że po drodze okazało się, że rezerwa rozwiązana na inwestycje bo była taka potrzeba, zrobiliśmy to zarządzeniem, nie poszły na płace, Straż Miejska rozwiązana, poprzenoszone wydatki na bieżące potrzeby które były inne akurat nie na płace a te pieniądze które zamierzałam przenieść na te płace poszły na coś zupełnie innego. Prosimy o te 320 tys zł prosimy o zwiększenie, jeśli chodzi o ZUS to nam starczy, nawet myślę, że trochę zostanie na wynagrodzeniu pracowników więc może będzie okazja zdjąć to docelowo. **Pani Przewodnicząca:** na ZUSie zwiększaliśmy ostatnio. **Pani Skarbnik:** tak, zwiększaliśmy, wzięłam sobie polecenie za sierpień, razy te miesiące które zostały, to wygląda na to, że na tym Zusie jest więcej zabezpieczone niż powinno. Nie da się tak dokładnie zaplanować. 4 tys zł - fundusz świadczeń socjalnych i tutaj też jest 423 tys zł, tu jest ta inwestycja Cyfrowa Gmina o której mówiłam, zdjęcie po stronie wydatków, po stronie dochodów też zdejmowaliśmy, po stronie wydatków 423 tys zł, zostawienie kwoty 1700 zł. Następnie, Gmina Otwarta na Rozwój, to jest inwestycja w WPFie, zwiększenie o 20 tys zł, mieliśmy 46 tys zł jest 20 tys zł z racji zapytania, bo nie wiem, dlaczego zwiększamy te 20 tys zł, zabrakło pewnie, tak? **Pan Gowin:** to jest monitor, ekran ledowy. Koszt z zapytania to 20- kilka tys zł a mamy 10 tys zł. Jednym z elementów jest zakup monitora ledowego który będzie prezentował informacje dot. Gminy, promocji, tych rzeczy, wiem, że było zapytań kilka i za każdym razem, po różnych modyfikacjach i parametrach, cena zawsze jest dużo wyższa niż mamy w budżecie, teraz aby zrealizować do końca ten projekt ten monitor musi być zakupiony, dlatego jest zwiększenie, albo zrezygnujemy z tego albo...to jest element całego projektu. **Pani Skarbnik:** więc jest propozycja o 20 tys zł. Następnie, obrona narodowa, kwota 1500 zł, jest to kwota która zostanie wypłacona dwóm panom rezerwy, pewnie odbyli gdzieś ćwiczenia wojskowe i to są kwoty które wypłacamy, one później z budżetu państwa do nas przychodzą. OSP - zakup materiałów i wyposażenia, faktury i konieczność wydatków się zbiera, prosimy o zwiększenie, następnie obsługa długu - to są odsetki od kredytów, prosimy o zwiększenie 160 tys zł, powiem szczerze, że nie wiem czy to starczy. Odsetki to była kwota rocznie 170 tys zł, góra 180 tys zł jeżeli chodzi o wydatek, no to blisko już do kwoty 500 tys zł. To są takie koszty. Następnie, oświata i wychowanie, zakup materiałów 26500 zł, 1500 zł to jest darowizna bo wpłynęła do nas darowizna ze wskazaniem na szkołę podstawową nr 2, na zakupy i te 1500 musimy zwiększyć na planie szkoły a pozostała kwota to są zakupy dotyczące modernizacji hali, inwestycji którą mamy. **Pan Gowin:** Dyrektor, po zaleceniach Sanepidu miał nałożony obowiązek wyremontowania łazienki, szatni i to wykonuje we własnym zakresie. **Pani Skarbnik:** to można było zrobić w ramach naszej inwestycji, którą mamy, tym bardziej, że tam zostaje środków, tylko, że to technicznie jest trochę skomplikowane dlatego, że dyrektor mając tą klasyfikację, mając paragraf jak zakupy materiałów i wyposażenia, miał prawo robić te zakupy i on te zakupy dokonał i teraz żeby to zaliczyć w tą inwestycję naszą a u nas jest to inwestycja a nie wydatek bieżący, on musi nas obciążyć notą księgową i to do końca nie jest prawidłowe bo ten wydatek już był bieżący teraz stanie się majątkowy, to jest źle księgowo więc taka decyzja zapadła, że z naszych inwestycji tą kwotę zdejmujemy i on to dostanie na

swoje wydatki bieżące no bo w tym momencie jemu zabraknie na swoje te bieżące, które miał planowane bo tak naprawdę wykonał inwestycje. **Pan Bukowski:** takie wrażenie jakie odnoszę jeżeli chodzi o szkołę podstawową numer 2 to tam żyją na bogato a inni oszczędzają, ostatnio odwiedziliśmy większość placówek jak komisja oświaty, ja przynajmniej odnoszę takie wrażenie, że nie mają czasem na papier, na rzeczy podstawowe. **Pani skarbnik:** nie wiem, nie słyszałam, nikt nic takiego mi nie zgłaszał. **Pan Bukowski:** my suszymy co innego, państwo słyszycie co innego. **Pani burmistrz:** podpytamy dyrektorów bo my nie mamy takich sygnałów, żeby nie było na papier. **Pan Bukowski:** na podstawowe rzeczy. **Pan Łuczkiewicz:** wydatek 1000 zł to jest wydatek duży gdzie nie mogą znaleźć a tu w szkole podstawowej nr 2, 220... **pani skarbnik:** jeżeli chodzi o dyrektora to on po prostu przyniósł faktury, które zapłacił bo on ma jakieś zakupy do wykonania, przyniósł i on już to wydał. **Pan Bukowski:** a czy miał zabezpieczony na to pieniądze? **pani skarbnik:** miał zabezpieczone na zakupy więc mógł je wykonywać ale nie na te, nie. **Pan Bukowski:** jeżeli miał zabezpieczone na zakupy inne to tych innych zakupów nie wykona i przekaże tą kwotę do budżetu? czy nie? **Pani skarbnik:** nie, tych swoich zakupów, tych bieżących widać jeszcze nie dokonał, może nie będzie miał aż takiej potrzeby w każdym razie bieżących swoich nie wykonywał natomiast wykonał to i przyniósł nam ileś faktur gdzie jest ta suma więc to jest tak naprawdę oddanie mu pieniędzy które były by naszą inwestycją. **Pan Gowin:** z uwagi, że samo wykonanie tej nawierzchni jest tańsze niż planowaliśmy bo było zabezpieczone 300 tys zł i żeby nie blokować, bo cały czas wisi ta decyzja sanepidu, ona jest tam cały czas na prośbę dyrektora przesuwany jest termin jej realizacji, to z uwagi na to, że te środki są zabezpieczone po prostu zostaną przewrócone i on będzie dalej to realizował. **Pan Bukowski:** to też pewien precedens bo nie zawsze jest tak że jeśli inwestycja jest przeznaczona na konkretną kwotę i pieniądze zostają to my musimy wydać w tym konkretnym miejscu a w tym przypadku to tak wygląda. **Pan Gowin:** to i tak musi być zrealizowane, prędzej czy później. **Pani skarbnik:** z mojej perspektywy to jest tak że właściwie dyrektor nie powinien tego robić. **Pan Staroń:** ale był moment kiedy przeznaczyliśmy pieniądze potem je wycofywaliśmy więc jak gdyby ta kwota w ubiegłym roku była realna na zakres tych zalecanych... usunięcia uchybień natomiast dzisiaj ta kwota gdyby te same rzeczy miał usunąć już będzie niewystarczająca a pieniądze niestety nie zostały tak zainwestowane, że nam przybyło tylko niestety one straciły na wartości, realnie. Czasami jeżeli zabezpieczone są pieniądze, to że przesuwamy je tam i z powrotem nie do końca jest w naszym interesie dlatego, że potem musimy mieć po prostu większą kwotę pieniędzy do dyspozycji żeby to samo zadanie wykonać. **Pani skarbnik:** to jest szybki dyrektor, często jest tak że szybko działa więc jeżeli miał coś do zrobienia to po prostu szybko zrobił i wiedział że gdzieś tam ta nasza inwestycja będzie, teraz jak to w drugie włożyć, jak to jedno w drugie włożyć, to się nie da włożyć bo jedna jednostka wydała, druga... nie da się, jedyny sposób jaki jest to po prostu dołożyć w planach. **Pan Bukowski:** widać dyrektorzy mają takie upoważnienie że mogą tak zrobić. **Pani skarbnik:** do wysokości planu mogą wydawać, on to potraktował jako zwykłe, swoje zakupy, takie bieżące, remont zakup, mógł to zrobić. **Pan Bukowski:** dobrze zrobił jeżeli tak zrobił, no to te pieniądze które mamy na zakupy pozostałe powinny wrócić do naszego budżetu i między inne jednostki rozdysponować. **Pani burmistrz:** tam jest kwestia tego że te remonty... chcę powiedzieć że pan dyrektor własnymi siłami czyli pracownicy zatrudnieni w szkole, wykonywali pewne prace, które można było zlecić na zewnątrz i zrobił to w momencie kiedy miał rozeznanie rynku, że wybierając tą formę będzie ona tańsza i tutaj, stąd ta prośba o przesunięcie tych pieniędzy na zakupach dlatego że... pan dyrektor musiałby to jeszcze potwierdzić, że część tych środków po prostu zaangażował wynagrodzenie pracowników którzy dodatkowo wykonywali pewne prace wynikające z zaleceń sanepidu. **Pani skarbnik:** bo tam nie ma żadnej usługi tam są tylko zakupy. **Pani burmistrz:** natomiast premię czy te

wynagrodzenia mógł z planu finansowego którym dysponuje te pieniądze pracownikom wypłacić, ja to tak rozumiałam. Myślę że pan dyrektor będzie miał państwu okazję to powiedzieć. Wiem, że własnymi siłami robił remont. **Pan Bukowski:** jeśli ma pracowników to oni są po to zatrudniani, żeby to wykonywać. **Pani Burmistrz:** ale to były dodatkowe zadania, to nie były zadania które mieli w zakresie obowiązków, to były zadania poza tymi które wykonują na co dzień. **Pani Przewodnicząca:** pracowali na umowę zlecenie, tak? **Pani Burmistrz:** myślę, że tak. Nie wiem czy to była premia, czy umowa zlecenie. Po godzinach pracy. **Pani Skarbnik:** następna pozycja: wynagrodzenie osobowe nauczycieli, 400 tys zł, wcześniej zwiększaliśmy 500 tys zł, 400 tys zł, było jeszcze jedno po drodze zwiększenie, dlaczego 400 tys zł? poprosiłam księgowę, wyliczyły, że ta kwota może starczy. Co prawda to nie było liczenie po wrześniowych angażach ale tyle co wiem to gdzieś te oszczędności powinny być skoro te godziny zostały pocięte. Te 400 tys zł to jest zaznaczone, to jest informacja z zewnątrz. Następna kwota, budowa sali gimnastycznej w Chamsku, zdjęcie 900 tys zł tego wkładu własnego który był na ten rok zabezpieczony, czyli 600 tys zł te środki, te przychody które przysły z tamtego roku + 900 tys zł środków budżetowych, sala Chamsk zostaje przeniesiona do WPFu i rozbita w ten sposób, że w tym roku wydatek będzie 29 tys zł, ponad, w następnym roku 1 mln 470 tys zł i w 2024r. 2 mln zł, łączna wartość tej inwestycji to 3,5 mln zł. Tutaj nie ma kwoty promesy, tej która przysła na wyposażenie. W ogóle nie mamy w budżecie promesy która przysła na wyposażenie Szkoły Podstawowej w Chamsku, tych 2 mln zł tutaj nie ma i nie ma wprowadzonej takiej inwestycji. Czyli te 2 mln zł które w roku 2024 wstępnie planujemy jako nasze środki, budżetowe czy z kredytu ale żebyśmy nie mylili, te 3,5 mln zł to jest sama budowa sali, to nie jest 2 mln zł z promesy, ta promesa która przysła na Chamsk, ta nowa, jak na razie nie ma tej inwestycji i nie ma tej kwoty wprowadzonej do budżetu ani po stronie dochodów ani po stronie wydatków więc zdejmujemy te 900 tys zł..... **Pan Łuczkiwicz:** będzie nas stać na budowę? Bez kredytu nas będzie stać na budowę? Kiedyś żeśmy rozmawiali że to nie będzie takie proste wybudowanie takiej sali bo to nie jest koszt typu 1,5 mln zł tylko 3,5 mln zł to będzie tak najmniej. **Pan Bukowski:** a przetarg kiedy będzie ogłoszony? **Pan Gowin:** jak będziemy mieli dokumentację, jest w tej chwili w Starostwie, jest uzupełniona, czekamy na uzgodnienia. Można powiedzieć, że na dniach. **Pan Bukowski:** dopiero jak ogłosimy przetarg to dopiero zobaczymy realne przewidywania, jakie to koszty może to przynieść. **Pan Staroń:** ale zrobić przetarg to trzeba mieć pieniądze, jeśli zostanie rozstrzygnięty to trzeba podjąć następne kroki. **Pani Skarbnik:** według tego projektu, według tego co jest dziś w budżecie, to wygląda tak, że planowana jest ta inwestycja w wysokości 3,5 mln zł cała, z zakończeniem i wyposażeniem. **Pan Bukowski:** ale samo zadanie jest rozłożone na dwa etapy? Jest budowa i tak rozumiem, że będzie ogłoszony przetarg, na budowę. **Pan Gowin:** na całość. **Pani Skarbnik:** planujemy 3,5 mln zł ale technicznie nie można tego zrobić bo to są dwie zupełnie inne inwestycje i promesy. **Pan Bukowski:** mam pytanie pan burmistrz, jeśli się okaże, że całościowo wyjdzie np. 4,5 mln zł to co? przystępujemy do działania, czy nie? **Pani Burmistrz:** wtedy musimy się zastanowić co robimy, czy będzie nas stać czy rezygnujemy z inwestycji czy szukamy jeszcze innych środków zewnętrznych, wtedy staniemy przed decyzją co robimy. Dziś nie wiemy jaka może być realna wartość. Jeżeli będę ją znała to będziecie wiedzieli państwo jako pierwsi i będzie trzeba podjąć decyzję. **Pan Bukowski:** czy jest jakaś kwota która nas zatrzymuje przed budową na dzień dzisiejszy? **Pani Burmistrz:** myślę, że tak, że budżet, jego konstrukcja na 2023r. i to co się dzieje będzie i dla państwa wskazówką czy możemy, mam nadzieje, że do takiej sytuacji nie dojdzie, ale dziś są takie sytuacje, czy najpierw kupujemy opał do szkół i przedszkoli i płacimy za prąd czy bawimy się w inne rzeczy z górnej półki. Tak jak to w życiu jest, jak mnie nie będzie stać na mercedesa, bo mam malucha to go nie kupię bo mnie nie będzie stać na paliwo. Tak do tego będę, przynajmniej

przy konstrukcji budżetu, podchodziła. Państwo, macie swoje zdanie na ten temat i je wyrażacie w formie głosowania. **Pan Bukowski:** coraz większe niebezpieczeństwo jest, jeżeli chodzi o nasze zaplecze finansowe jeśli chodzi o Wieloletnią Prognozę, jeśli będziemy gwarantem kredytu na oczyszczalnię ścieków. **Pani Skarbnik:** tak. **Pani Burmistrz:** tego jeszcze nie wiemy, pani skarbnik podniosła ten temat o to czy gmina będzie gwarantem czy też nie, tego jeszcze nie wiemy, prowadzimy rozmowy jeżeli chodzi o źródła finansowania. Osobiście nie chciałabym obciążać Gminę jakimikolwiek zobowiązaniami jeżeli chodzi o naszą spółkę, czy to będzie możliwe, jeszcze nie wiem ale myślę, że niebawem pan prezes i ja państwu przedstawimy możliwości i źródła z jakich chcemy skorzystać. Na razie prowadzimy jeszcze rozmowy, jeżeli rzeczywiście będzie miała Gmina być gwarantem to również należałoby to wziąć pod uwagę przy konstrukcji budżetu na najbliższe lata a będą one bardzo trudne. **Pan Bukowski:** szereg inwestycji z lat poprzednich cały czas przesuwamy na lata dalsze i ta nasza kula śniegowa coraz większa się robi i jest tylko kwestią czasu kiedy ona nas zdmuchnie, nie można tak robić, trzeba mieć czasem odwagę że na któreś inwestycje nas nie stać, bardzo dużo rozmawialiśmy była taka inwestycja proponowana pn. "Zielone Miasto", tak, tam była kwota 3 mln zł... **Pani Skarbnik:** zielono - niebieska. **Pan Bukowski:** też zdjęliśmy ją i też był taki krzyk, że nie wzięliśmy dotacji, że ta inwestycja nie powstaje a gdyby dziś te 3 mln zł wisiały nad nami? Ja, jeżeli chodzi o takie większe inwestycje to proponuje rozważyć dwa razy. **Pan Sochocki:** a o realnych kosztach można rozmawiać jak się ma pieniądze, dziś się planuje a jutro wykonuje i się płaci. Jeśli inwestycja jest rozłożona to przy inflacji taka jaka jest to rozmawianie o realnych kosztach to dziś realny koszt może być 4 mln zł a za dwa lata to może być 8 mln zł. **Pani Skarbnik:** przeważnie będzie większy bo w przetargu ktoś startuje jest podana kwota realizacji do 2024r. albo 2025r. to z automatu oferta zawsze będzie większa, tego wykonawcy, bo on sobie zabezpiecza takie zmiany. Jednoroczne oferty są zazwyczaj tańsze niż wieloletnie. **Pan Staroń:** myślę, że o świadomości tego z jakimi obciążeniami finansowymi dla gminy, wielokrotnie już wspominałem przy okazji komisji budżetowej, infrastruktury, spotkań z panem prezesem więc to co kolega Waldek powiedział nie jest żadna nowa informacja na którą zwracamy uwagę a myślę, że to co podejmowałem temat związany z inwestowaniem ze środków zewnętrznych, czy w tą zieloną infrastrukturę Żuromina, czy inne elementy funkcjonowania miasta, wiąże się z tym, że każda inwestycja pociąga ze sobą koszty utrzymania w takim porządku w jakim zostało oddane do użytkowania mieszkańcom, więc chociażby budowanie sali gimnastycznej, czy hali w Chamsku, bez względu na to jakie będą koszty utrzymania szkół spowoduje nowe obciążenia dla gminy i z tego trzeba sobie zdawać sprawę że one nie będą niższe, tylko będą wyższe. Jest też kolejne pytanie dot. tego jakie są terminy dla realizacji tych wszystkich zadań z Polskiego Ładu, czy tych związanych z finansowaniem w po pegeerowskich miejscowości, czy to tak w nieskończoność możemy przesuwać bo ten argument który Waldek podjął że przesuujemy te inwestycje coraz dalej powoduje to że w którymś momencie w zasadzie wszystko będzie zaplanowane nawet nam zabraknie budżetu inwestycyjnego żeby te własne udziały do tych inwestycji dołożyć. Obsługa zadłużenia z tytułu budowy oczyszczalni ścieków, nawet jeżeli gmina nie będzie gwarantem, to gmina jest właścicielem spółki więc każdy problem finansowy spółki przekłada się na sytuację finansową gminy, to nawet jeżeli to formalnie nie zaistnieje w momencie zaciągania tego zobowiązania to może się okazać dużym kłopotem za chwilę bo niestety takie kamienie u nóg, czy kłody pod nogami w postaci zobowiązań finansowych a rozmawiamy już nie o kwocie 15 mln zł od której wychodziliśmy kilka lat temu, ona jest dwukrotnie większa a wcale nie wiem czy to jest wystarczająca kwota żeby tą inwestycję zrealizować, powinna dać nam do myślenia na co się decydujemy, chociaż tak czy inaczej nie mamy wyjścia. Skoro pani burmistrz podkreśla możliwość szukania innych rozwiązań w kwestii finansowania budowy hali

w Chamsku to dlaczego takich kroków nie czynimy już dzisiaj i zapewnić sobie tego finansowania w momencie kiedy jest jeszcze na to czas, bo wtedy kiedy się dowiemy że to kosztuje 4 czy 5 mln zł szukanie tych pieniędzy, może się okazać że nie ma stosownych programów które nam dają taką możliwość i jeżeli będziemy mieli ich więcej a nie skorzystamy z któregoś finansowania a jeżeli nam zabraknie pieniędzy to będzie znowu żal, mogliśmy ale radni nie chcieli, ale radni też muszą widzieć to że ten budżet to nie jest kwestia tego roku czy końca kadencji, że zadłużenia i zobowiązania gminy pozostaną do realizowania, do regulowania w następnych latach. **Pan Łuczkiwicz:** jeżeli będziemy wiedzieli ile to kosztuje, tak jak będzie kosztorys, to być może wzorem sąsiadów ze Starostwa, wtedy warto będzie się zgłosić do innych programów o dofinansowanie, wtedy byłoby dużo lepiej. **Pani Skarbnik:** sala w Chamsku, przełożona do roku 2024, w tej chwili gdyby wyszło, że cały koszt jest 3,5 mln zł po przetargu to tak naprawdę dokładamy 1 mln zł z własnych środków, pewnie z kredytu, reszta z dofinansowania, jak wyjdzie drożej to ta dokładka będzie większa. Następnie przedszkola, wynagrodzenie nauczycieli w przedszkolach, zwiększenie 250 tys zł zwiększenie, tutaj to plan był prawidłowy ale w pewnym momencie...oszczędzamy, to było na zasadzie paragrafu, natomiast w planach finansowych poszło na dwa przedszkola. Właściwie oddajemy. To było zdjęte 200 tys zł, po 100 tys zł z każdego przedszkola a oddajemy 50 tys zł więcej. Dowożenie uczniów do szkół, zwiększamy o 15 tys zł, to są rachunki, faktury wystawiane na dowóz dzieci do szkoły specjalnej, generalnie powiat. Następnie usługa, usługa, 26 tys zł, zakup usług, oświata, działalność pozostała. To jest wysokość noty obciążeniowej z Kuczborka, za nasze dzieci w gminie Kuczbork. Wydatki alkoholowe, przesunięcia między paragrafami. Następnie, gospodarka ściekowa i ochrona wód, tutaj mamy do czynienia z ruchem w kilku inwestycjach. Pierwsza to jest budowa sieci wodociągowej w ul. Nowej, Jaśminowej i Kasztanowej w Żurominie, etap 1, nowa inwestycja i 150 tys zł plan tej inwestycji i druga to rozbudowa kanalizacji ściekowej, to dot. tej inwestycji na którą przysłała dotacja 900 tys zł, zdjęcie w tym roku 16 tys zł z tej inwestycji, czyli zostaje tak zamknięta, że właściwie będzie 100% wykonana, reszta tej kwoty wydatkowana jest na następne lata. **Pan Gowin:** to już będzie koniec. **Pani Skarbnik:** łącznie to daje kwotę zwiększenia 133 tys zł, następnie ochrona powietrza atmosferycznego i klimatu, zakup materiałów 12 tys zł zwiększenie, czyli przeliczamy na zakupy, zdejmujemy z usług, między paragrafami przesunięcie. 30 tys zł zwiększamy wydatki zw. ze zwierzętami, w schronisku. Następna pozycja, 200 tys zł zakup energii dot. oświetlenia ulicznego. **Pan Bukowski:** czy to już jest ostatni...? **Pani Skarbnik:** ja nie mam pojęcia jaka będzie ostateczna kwota. **Pan Bukowski:** na wydatki bieżące, tak? **Pani Skarbnik:** tak, to jest typowe oświetlenie uliczne, rachunki. **Pan Bukowski:** jeśli te pieniądze przeznaczymy to do kiedy starczą nam? **Pani Skarbnik:** nie mam pojęcia do kiedy starczą, mogę tylko powiedzieć, że jak tą uchwałę przygotowałam i była wysyłana to w planie sprawdziłam, zostało 114 tys zł, czyli + 200 tys zł, mamy 314 tys zł do końca roku, czy starczy? nie umiem tego policzyć. **Pan Sochocki:** chyba nie wszędzie zostały wyregulowane te wyłączenia światła. **Pan Gowin:** gdzie? na wioskach? **Pan Sochocki:** słyszę, że w niektórych miejscowościach długo świeci. **Pan Gowin:** jeżeli jest jakaś informacja to prosimy... ja nie bywam wszędzie... **Pan Sochocki:** jak ktoś ustawia włącz, wyłącz... **Pan Gowin:** zgłaszam do Energa Oświetlenie, emaile, ja mogę to zweryfikować na podstawie informacji. **Pani Burmistrz:** wyłączyliśmy lampy ozdobne w Chamsku, po dwóch stronach ulicy świeciło się światło, na ul. Mazowieckiej. Dziś ze względu na ceny prądu świec się tylko oświetlenie uliczne po jednej stronie. **Pan Łuczkiwicz:** a czy przy drogach wojewódzkich, we wszystkich miejscowościach się pali światło? **Pani Burmistrz:** tak, powinno się świecić. Do 1:00 jeśli dobrze pamiętam. **Pan Łuczkiwicz:** a jak to jest z oświetleniem naszych rond, kto płaci? **Pan Gowin:** my. **Pani Skarbnik:** następnie, 25 tys zł zwiększenie zakupów, na działalności

podstawowej, ta kwota dotyczy zakupu bombki, dekoracji świątecznej do ustawienia w parku. **Pani Przewodnicząca:** pani burmistrz, 25 tys zł mamy przeznaczyć na bombkę ozdobną do parku, chciałabym wrócić do pewnej kwestii, jak tylko powstał fundusz sołecki, sołectwo Poniatowo co roku oddaje jakąś tam kwotę dla szkoły, dwa razy był oddany cały fundusz sołecki na modernizację szkoły, za kolejny na kwotę 35 tys zł była zakupiona kostka też jest przeznaczony na szkoły, dodatkowo prawie 4 tys zł jest przeznaczone dla szkoły. Potrzeba jest 16 700 zł na krawężniki, daliśmy całą kostkę za 35 tys zł, jesteśmy jedynym sołectwem który na tą szkołę przeznaczają, teraz na bombkę do parku 25 tys zł przeznaczamy a na krawężniki, dla bezpieczeństwa dzieci przy szkole, nie ma. Ja tego nie rozumiem, że w tych czasach na taką głupotę, może to i jest piękne, oświetlone, może będzie się z miesiąc świeciło, dodatkowo jeszcze zapłacimy za prąd, a jeżeli chodzi o bezpieczeństwo dla dzieci, 16 700 zł nie ma. **Pani Burmistrz:** jeżeli chodzi o ozdoby świąteczne to powinniśmy się wstydzić jako miasto, bo wygląda to fatalnie, ja to słyszę i państwo też słyszycie, temat ten był niejednokrotnie podnoszony jak nasze ozdoby świąteczne w mieście wyglądają. Państwo jeźdźcie po innych miastach, ja się spotykam z opiniami na ulicy, naszych mieszkańców i uznałam, że skoro jeszcze dzisiaj możemy takie pieniądze wygospodarować to taka bombka świąteczna to jest takie minimum, jakie miasto, w mojej ocenie, posiadać. To jeżeli chodzi o bombkę, zaraz odpowiem w kwestii krawężników i o fundusz sołecki. Ja się bardzo cieszę i myślę, że państwo również bo to jest nasza wspólna decyzja, że ten fundusz sołecki jeszcze mamy, wiele gmin rezygnuje z funduszu sołeckiego, to że szkoła w Poniatowie czy Będzynie, z funduszu sołeckiego wygospodarowuje środki na szkołę to w mojej ocenie jest bardzo gospodarne i racjonalne, że nie jedzie na wycieczkę... **Pani Przewodnicząca:** czy na Boże Ciało... **Pani Burmistrz:** czy garnki kupują. Mamy na uwadze, to że są również zalecenia Sanepidu przy Szkole Podstawowej w Poniatowie żeby ten teren utwardzić i zagospodarować, aczkolwiek szkoła już funkcjonuje bardzo długo i bez tego też nic się nie dzieje, natomiast dzięki temu że mieszkańcy wsi Poniatowo przeznaczili kostkę która mamy na magazynie i czeka żeby ją użyć, potrzebna jest do tego żeby wykonać to zagospodarowanie terenu, jeszcze krawężniki ale to nie tylko krawężniki ale przecież to będzie koparka, my liczyliśmy jakie to będą pieniądze, my musimy prawdopodobnie dołożyć w przyszłym roku z budżetu. Tutaj, zgadzam się, że jest wiele potrzeb ale są takie rzeczy o których powinniśmy pomyśleć bo wszystko jest ważne. **Pani Przewodnicząca:** jeśli teraz nie ma pieniędzy i myślimy o igrzyskach a nie o chlebie. **Pani Burmistrz:** na razie jeszcze nie zalegamy w opłatach, nie mamy żadnych... **Pani Przewodnicząca:** ja już widzę, przecież to nie jest nic innego jak czyszczenie budżetu. **Pani Burmistrz:** tak, tak jest ale uważam, że te dekoracje świąteczne państwo niejednokrotnie zadawaliście mi pytania jako radni, czy my zamierzamy zrobić coś z naszymi ozdobami świątecznymi, one, co niektóre, po prostu nie nadają się do użytku, mam taką informację, będziemy je ściągali bo się po przypalały i są zniszczone. Myślę, że patrząc racjonalnie na budżet, dzisiaj, na 25 tys zł, na to aby miasto wyglądało jak miasto a żebyśmy wspólnie się nie wstydziło tego miasta, jeszcze nas stać. Jeśli nas nie będzie stać to nie będziemy tego wymyślać. Staramy się racjonalnie wydawać pieniądze, jeśli państwo uznacie, że nie, to nie kupimy. **Pani Przewodnicząca:** na bombkę nas stać a na krawężniki nie. **Pani Burmistrz:** na krawężniki też nas będzie stać. **Pani Przewodnicząca:** ale to pani propozycja. **Pani Burmistrz:** pani przewodnicząca, gdybym była złośliwa, powiedziałabym tak, w Poniatowie mamy monitoring a w Żurominie w parkach nie mamy. **Pani Przewodnicząca:** ale to z funduszu sołeckiego. **Pani Burmistrz:** dostaje pytania, że w Poniatowie jest monitoring a dlaczego nie założymy monitoringu na osiedlu czy w parku? **Pani Przewodnicząca:** zaraz tu załącznik, 10 tys zł jest przeznaczony na pobudzenie aktywności społecznej, a te 10 tys zł Poniatowo przeznaczyło na monitoring to chyba świadczy o mądrości mieszkańców. **Pani Burmistrz:** ale chyba Raczyń

zmieniły wniosek... **Pan Bukowski:** jeżeli chodzi o fundusz sołecki, ja nie wiem czy zauważyliście, jeżeli chodzi o fundusz sołecki to w tej uchwale którą będziemy podejmować jest ponad 160 tys zł zwrotu. **Pani Burmistrz:** zwrotu jest ok. 30% a 70% trzeba dołożyć ale bardzo dobrze, że jest. **Pan Sochocki:** gdyby nie było funduszu sołeckiego, to jakieś inwestycje na wsi też trzeba byłoby robić, a zwrotu by nie było. **Pani Burmistrz:** ja nie wysłałam do państwa z propozycją likwidacji za co, wiem co niektórzy macie do mnie żal ale tylko dlatego że jesteśmy po rozmowach z radami sołeckimi i zakomunikowałam, poprosiłam że jeżeli fundusz sołecki został to żeby on nie był wydawany na integrację, bo nas dziś nie stać na zabawę, tylko na mądre rzeczy, uważam, że tym mieszkańcom też musimy zaufać, te uchwały które teraz spływają, uwzględniają koszty prądu, mam nadzieje że to są rzeczy potrzebne bo np. widzę zakupy jak źródła ciepła. **Pan Sochocki:** nie wszystkie zostały przejedzone, dziś ciężka czasy a jak mieszkańcy wsi chcieli to trudno było nie dać 1000 zł raz, później było skrytykowane i nie było. **Pani Burmistrz:** skoro pani mówi, że zostawiła pani fundusz sołecki, to ja powiem inaczej, mogła pani zdjąć ale nie byłoby naszej zgody, przynajmniej mojej na pewno, uważam, że te pieniądze na wsiach są wydawane dużo lepiej niż gdzie indziej. **Pan Sochocki:** jak zlikwidujemy fundusz sołecki to pierwszy rok na wsi nie będzie żadnej inwestycji. **Pan Staroń:** ja chciałbym odnieść się do kilku wątków które zostały przed chwilą poruszane, m.in. wyglądu miasta, jedna bombka wiosny nie czyni, potrzeba zadbania o miasto wymaga zadziałania na wielu płaszczyznach, nasunęło mi się jedno spostrzeżenie które zauważyłem podczas obcinania ulic (koszenia trawy), dot. ul. Kopernika, jest genialny pomysł. Teraz się nie sprząta piachu na ulicach, tylko jak między krawężnikami a asfaltem wyrosła trawa, samosiewka, to panowie to skosili więc ja myślę, że to jest super krok w kierunku dalszego zamulania naszej kanalizacji na którą się narzeka. Powiem szczerze, że jeżdżę po różnych miastach, widzę, że m.in. w Raciążu mają maszynę do sprzątania, często jej używają, nie widać piachu żeby zalegał na ulicach, zwłaszcza wtedy kiedy są ulewy on nie spływa do kanalizacji, u nas została trawa obcięta, nie sprzątnięta, spłynęła do kanalizacji. **Pani Burmistrz:** panie radny, ma pan rację i zgadzam się że może taka sytuacja mieć miejsce, ja nie mówię że nie, mam prośbę, czy państwo zechcielibyście informować nas o tym na bieżąco, wejść do wydziału, poinformować, ja się zgadzam panie radny dlatego panie kierowniku proszę zrobić szkolenie pracownikom bo pan radny ma pewnie racje ale my też musimy mieć taką wiedzę. **Pan Staroń:** taka wymiana informacji ma miejsce bytu kiedy wszyscy dbamy o nasze miasto w sposób racjonalny a nie na zasadzie takiej że radny Staroń powiedział że sprzeprzyłiście robotę, przepraszam za kolokwializm, na ul. Kopernika, nie, tak to się odbywa, bo wracają do nas sygnały nie na zasadzie że była dyskusja nad takim czy innym problemem tylko tobie czy komuś innemu się to czy tamto nie podobało, to nie jest nasz problem, to jest wytykanie, robienie wroga z radnego czy z innej osoby która zwraca uwagę i taki sposób komunikowania, załatwiania wspólnych problemów jest dla mnie nie do zaakceptowania, to jest po prostu świństwo mówienie w ten sposób a to, że ja patrzę po gospodarstwu na to jak to się robi i powinno się robić inaczej to chyba należy traktować jako wartość dodaną do tego wszystkiego bo nie dawno była wymieniana u mnie rura, przyłączy wody i też padła propozycja, że całą ziemię którą wybiorą z przyłączy które było już po raz kolejny naprawiane wywożą, mówię, że po co to wywozicie skoro i tak za chwilę ten żwir przywieziecie, doszli do wniosku, że rzeczywiście po co wywozić i go wozić z powrotem, to nie są duże oszczędności ale z małych drobiazgów składa się duża góra pisaku za który można zapłacić. Wracając do tej dekoracji, dbania o nasze miasto, musimy o to dbać, zwracać uwagę na każdym etapie, czy ta kwota jest duża, wystarczająca czy nie, zapewne nie, bo i tak spotka się z taką czy inną oceną, natomiast mamy dużo potrzeb chociażby w kontekście Dąbrowy o którym rozmawialiśmy, zobaczymy o jakiej kwoty rozmawiamy tam z powodu czyjegoś kaprysu, nieświadomości, nie ważne jak to nazwiemy, przerwania pewnego

ciągu projektowego, wykonawczego tylko po to żeby pokazać że ja jestem u siebie i ja tu żądze i teraz wszyscy musimy za to zapłacić w taki lub inny sposób. Wyciągajmy wnioski za wczasu, dbajmy o to co mamy w najlepszy sposób jak potrafimy na każdym kroku, czasy są coraz cięższe, trudniejsze i będzie nam coraz trudniej te pieniądze wygospodarować na rzeczy których mieszkańcy oczekują a patrząc przez to że bywają w różnych miejscach jak inne miasta wyglądają, funkcjonują chcieliby żebyśmy żyli ładniej, lepiej, czystiej, taniej. **Pan Łuczkiwicz:** odnośnie zakupu tej bombki, dziś kupimy jedną bombkę, jutro drugą, tamte miasta będą nam uciekać, spróbujmy trochę dogonić. **Pan Supko:** wracając do funduszu sołeckiego (...)przypomnijcie sołtysom aby te faktury spłynęły w odpowiednim czasie. **Pani Skarbnik:** faktur już nie przynoszą sołtysi, tylko w Urzędzie, w wydziale, przyjdą, uzgodnią, pracownik urzędu to zamawia, kupuje i przychodzi faktura, nie przynoszą już sołtysi. Mamy trochę inny już porządek. Bombka ma być w jasnym kolorze, nie kolorowa. Następnie, zwiększenie 5500 zł... **Pani Przewodnicząca:** to może jeszcze z energii zdjąć ze 100 tys zł i kupić 3 czy 4? **Pani Burmistrz:** wystarczy jeśli państwo wyrazicie zgodę na jedną, ponieważ ta choinka przy ŻCK już niszczyje. **Pan Ossowski:** a może przeznaczyć te 25 tys zł na szkole nr 1, na dwa przedszkola, zakup dla dzieci coś, jakieś zabawki i zrezygnować z tej bombki, jako członek komisji oświaty potwierdzę zdanie kolegi radnego, są braki, ogromne, to nie są duże pieniądze żeby podzielić wszystkie szkoły ale skoro bombka miała stać w Żurominie to może na szkołę nr 1, przedszkole nr 1 i 2, coś by zawsze dyrektorzy kupili, jakieś nie wiem.... **Pani Burmistrz:** bombka ma służyć również panie radny dzieciom, przedszkolakom i młodzieży i to właśnie te dzieci dopominają się żeby mogły ze swoimi rodzicami zrobić sobie chociażby ładne zdjęcie w centrum naszego miasta. Jeżeli będą szkoły miały jakieś braki i potrzeby, bo myślę, że był pan na komisji, uważnie słuchał to powinien pan wiedzieć jakie dotacje dostały szkoły jeżeli chodzi o np. zakup sprzętu dydaktycznego, jakie środki otrzymały w ramach realizacji projektu Kuźnia Kompetencji. Pierwszy raz słyszę a z dyrektorami spotykamy się często, która sygnalizuje mi że są braki, zawsze lepiej mieć lepszą zabawkę, bardziej nowoczesną ale ja tego nie słyszę od nauczycieli i dyrektorów. **Pan Ossowski:** pani mówi o dyrektorach a o nauczycielach pani nie wspomniała a przed chwilą pani powiedziała, że to mieszkańcy teraz że dzieci chcą bombkę... **Pani Burmistrz:** wszyscy chcemy. Pan też powinien. **Pan Ossowski:** oczywiście, tradycji jak najbardziej, ale ta bombka...ja nie jestem może jakimś przeciwnikiem ale to będzie na prawdę na chwilę. **Pani Burmistrz:** aby na święta mógł z rodzicami przy tej wielkiej bombce która będzie 4 m zrobić zdjęcie bo o to proszą. **Pan Staroń:** padła informacja od pani przewodniczącej, że kwestia kostki w Poniatowie jest kwestią zalecenia Sanepidu, czy mamy wartościować które są bardziej istotne zalecenia sanepidu do wykonania a które mniej? bo pani mówiąc, że to funkcjonuje od wielu lat i może dalej jakby kwestionuję decyzję Sanepidu w tym momencie, używanie takich argumentów w takiej formalnej dyskusji jest trochę nie na miejscu, bo w ten sposób możemy pytać czy te inne zalecenia też były merytorycznie uzasadnione bo skoro w szkołach funkcjonowała tyle lat nie było mieszaczy do wody, nic się nie wydarzyło, czy akurat jest taka potrzeba żeby (...) funkcjonowały miały taką a nie inną średnicę otworu drzwiowego, czy jest potrzeba, przecież funkcjonowały, używając tych argumentów brniemy w ślepy zaułek wiec albo są zalecenia i je wykonujemy albo mówimy, że skoro tyle czasu było to (...)aż wypadnie. **Pani Przewodnicząca:** widocznie w jednych szkołach są bardziej ważne te zalecenia Sanepidu a w innych mniej. **Pan Staroń:** trzeba mieć na uwadze wszystkie potrzeby wynikające z zaleceń. **Pani Burmistrz:** w przedszkole, podejrzewam, że funkcjonowało nie krócej jest potrzeba wybudowania...nie wiem jaki będzie jeszcze projekt, klatki. Życie się zmienia i przepisy też. (...) **Pan Łuczkiwicz:** odnośnie potrzeb, jak jeździmy jako komisja oświaty, my tak trochę luźniej rozmawiamy z dyrektorami, bardziej się uzewnętrzniają, to nie są potrzeby z typu urządzeń i pomocy, jest

tego wystarczająco ale kiedy słyszymy, że 1000 zł brak, to boli a w innej szkole nie boli. **Pani Skarbnik:** zwiększenie 5 500 zł to jest zakup żywności dla zwierząt, to nie do końca zwiększamy, to zostało przesunięte z innego paragrafu, tu jest paragraf 4220 zakup żywności, wcześniej ta kwota była księgowana na innym paragrafie, to jest stworzenie nowego paragrafu aby prawidłowo księgować. Następnie, inwestycja fotowoltaiczna, czyli ta z promesy, jak mówiła, po stronie dotacji zdejmowaliśmy a to jest wydatek, czyli po stronie wydatków zdejmujemy tą inwestycje, w WPF przesunięta na następne lata. Następnie, zakup usług remontowych 5 tys zł, to są kwoty wynikające z funduszu sołectkiego, przesunięcie. Następnie, inwestycja, dach na ŻCK, 60 100,00 zł, zdejmujemy z tej inwestycji ponieważ to jest oszczędność. **Pani Jarzynka:** ile ona wyniosła? **Pan Gowin:** 139 tys zł. **Pani Skarbnik:** było 200 tys zł. (...) **Pani Skarbnik:** następna pozycja to przesunięcie kwoty 10 tys zł z usług na zakupy i zwiększenie 6 tys zł na zakupach, pozostała działalność, ta kwota to wydatki związane z sołectwami. Dalej, 3 500 zł przesunięcie, to są wydatki związane z Orlikiem, zdejmujemy z usług wkładamy na zakupy, kultura fizyczna i to właściwie wszystkie ruchy, te zmiany powodują w budżecie zwiększenie naszego planowanego kredytu o kwotę ponad 319 tys zł, ponieważ zdjęcie tych 900 tys zł z Chamska, z dachu ŻCK, zwiększenia nie pokryły się, dochody są zdjęte na łączną kwotę 1 mln 164 tys zł a wydatki wyszły na - 845 tys zł, w treści uchwały jest zwiększony deficyt i kwota kredytu zwiększona o 319 tys zł, czyli około 1 mln 500 tys zł w tym momencie już. Innych pytań nie było. Następnie, **Pani Przewodnicząca** poinformowała o pismach które wpłynęły do Rady a które były przekazane na e-maila.

- z Komendy PSP w Żurominie z prośbą o wsparcie finansowe w 2023r. w kwocie 20 tys zł na zakup samochodu.

- wniosek z sołectwa z Kliczewa Dużego. Pani Burmistrz poinformowała, że odpowiedzieliśmy. Zostało już uporządkowane. Pan Gowin powiedział, że notorycznie tam się odbywało nielegalne składowanie odpadów, była interwencja z początkiem roku, kiedy zostało zgłoszone na policji i była próba ustalenia sprawców, jakieś mandaty zostały nałożone. W między czasie gdy były wykonywane roboty ziemne, zorganizowaliśmy transport i zorganizowaliśmy na skraju tego wysypiska tą ziemię po to aby wyrównać te wszystkie doły. W tej chwili jest to uporządkowane, rozplantowane, jesteśmy w trakcie. Pani Burmistrz: foto pułapka wisi.

- wniosek p. Doroshenko o zapewnienie warunków do osiedlenia się na terenie gminy. Pani Sekretarz powiedziała, że odpisujemy, że nie ma mieszkań.

Pan Ossowski: pani burmistrz, chciałem zgłosić, że na osiedlu Unitra od 3, 4 dni biegają dzikie lisy z małymi to jest ogromny problem, powinna się tym gmina zająć. Dzwoniłem do Straży Miejskiej, wysłali mnie do weterynarii a oni mnie odsyłają do gminy, dziś jest tak okazja i chciałbym to zgłosić, sprawa jest pilna bo lisy atakują mieszkańców. **Pan Staroń:** mam prośbę, jeśli o Straży Miejskiej rozmawiamy aby zadziałali panowie, zwrócili uwagę jak ludzie parkują przed gminą, bo niektórzy zajmują dwa miejsca, są wytyczone miejsca do parkowania i nich każdy stara się trafić.

Pani Halina Jarzynka zakończyła obrady posiedzenia wspólnego Komisji. Na tym posiedzenie wspólne Komisji Rady Miejskiej w Żurominie zakończono.

Protokół przygotowała:
L. Filaszkiwicz

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej
Halina Jarzynka